

Sygn. akt III AUz 158/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Klisch (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Elżbieta Bałaban

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **D. C.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek zażalenia wnioskodawcy D. C.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 czerwca 2013 r. sygn. akt VIII U 1687/12

postanawia:

oddać zażalenie.

Sygn. akt III AUz 158/12

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek **D. C.** o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 102 k.p.c. ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) i wywiódł, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zgodnie z treścią art. 96 ust. 1 pkt.4 w.w ustawy, strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem art. 36 nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, natomiast art. 36 tej ustawy, tylko od niektórych czynności, w tym od apelacji i zażalenia pobiera się opłatę podstawową w minimalnej kwocie 30,00 zł. Zaś oceniając sytuację materialną wnioskodawcy, który prowadząc wspólne gospodarstwo domowe z żoną, utrzymuje się z dochodów z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w kwocie 2 000,00 zł oraz dochodów żony J. C. prowadzącej własną działalność gospodarczą przynoszącą dochód w wysokości 2 380,00 zł miesięcznie, mając na utrzymaniu dwóch małoletnich synów Sąd Okręgowy uznał, że pozwala ona na uiszczenie takiej opłaty podstawowej bez uszczerbku jego własnego utrzymania, jak i kosztów utrzymania rodziny. Kwota ta stanowi bowiem niewielki procent w stosunku do miesięcznych dochodów. Co prawda wnioskodawca nie posiada

żadnych nieruchomości oraz oszczędności, zaś z przedmiotów wartościowych posiada samochód S. (...), którego jest współwłaścicielem, to jednak stały wspólny z żoną miesięczny dochód w ciągu trwania kilkumiesięcznego postępowania sądowego, pozwala na ocenę, że mógł on w stanie zgromadzić stopniowo stosunkowo niewysoką kwotę 30 zł na pokrycie kosztów opłaty od wniesionej apelacji. Uiszczenie opłaty nie wpłynie znacząco na jego sytuację finansową i nie spowoduje uszczerbku koniecznego dla utrzymania, co jest warunkiem koniecznym do zwolnienia od kosztów sądowych.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł wnioskodawca D. C. i wniósł o jego uchylenie w całości oraz zmianę poprzez zwolnienie go z obowiązku uiszczenia opłaty od kosztów apelacji.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że złożył oświadczenie majątkowe, z którego wynika, iż stałe źródło utrzymania, zapewniające każdemu członkowi rodziny dzienną stawkę przetrwania w wysokości 36,50 zł, na co składają się opłaty, stałe wydatki różne na gospodarstwo domowe oraz całodzienne wyżywienie, powoduje, że nie jest on w stanie ponosić jakichkolwiek kosztów bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. Ponadto podał, że nie jest on inicjatorem niniejszego postępowania, tylko ZUS wydając zaskarżoną decyzję, od której się odwołał. Tak więc w jego przekonaniu zarówno czas i miejsce wniesienia odwołania są od niego niezależne, wobec czego nie mógł dokonać stosownych oszczędności. Niezależnie od tego podkreślił, że jest płatnikiem podatków, za które jest utrzymywane m.in. sądownictwo, tak więc uważa, że prawo do sądu nie może zależeć od opłat, gdyż wystarczająco dużo ich ponosi.

Sąd Apelacyjny w Krakowie zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, który trafnie oddalił wniosek o zwolnienie od opłaty sądowej od zażalenia, co znajduje podstawę prawną w art. 36 oraz art. 102 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Wedle tego ostatniego przepisu, zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Wnioskodawca domagał się zwolnienia od opłaty podstawowej w kwocie 30,00 zł, a zatem najniższej opłaty sądowej, jaka jest pobierana w sprawach cywilnych. Uprawnione jest więc stanowisko Sądu pierwszej instancji, że uiszczenie tej wysokości opłaty nie spowoduje znacznego uszczerbku w utrzymaniu D. C. i jego rodziny, skoro prowadząc wspólne gospodarstwo domowe wraz z żoną (osiągającą dochód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w kwocie 2 380,00 zł miesięcznie), posiada stałe źródło dochodu w postaci dochodu z prowadzonej osobiście działalności gospodarczej w kwocie 2.000,00 zł miesięcznie. Zatem jego sytuacja majątkowa przemawiała za oddaleniem wniosku o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji.

Zwrócić też uwagę należy, iż koszty związane z prowadzeniem procesu (w tym opłaty sądowe) należą tak samo do wydatków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i skarżący powinien znaleźć ich pokrycie w odpowiednich dochodach. Procesy sądowe są koniecznym elementem obrotu gospodarczego, dlatego przedsiębiorcy powinni uwzględniać związane z nimi koszty przy planowaniu przyszłych wydatków. Ponadto koszty procesu mają z zasady charakter zwrotny (art. 98 § 1 k.p.c.), zatem zachodzi konieczność tymczasowego ich wyłożenia, możliwa do pokonania nawet przy przejściowym braku własnych środków.

Słusznie zauważył więc Sąd pierwszej instancji, powołując się na pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84, że nie ma uzasadnionych podstaw, by uwzględnić wniosek D. C. o zwolnienie go od uiszczenia opłaty sądowej od apelacji. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów, bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach. Dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu strona powinna znaleźć pokrycie w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków nie będących niezbędnymi do utrzymania (por. też postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 19 marca 2010 r., II PZ 34/09 – LEX nr. 603836, czy też z dnia 23 marca 2010 r., II PZ 2/10 – LEX nr. 585787).

Sąd Apelacyjny podziela też pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 17 października 2006 r., II UZ 23/06 (OSNP 2007/19 – 20/299), iż obowiązek wniesienia opłaty podstawowej od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie oznacza naruszenia prawa ubezpieczonego do sądu. Jak wynika z uzasadnienia cytowanego orzeczenia, ustanowienie na mocy przepisów cytowanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, opłaty podstawowej dla środków zaskarżenia wnoszonych przez ubezpieczonych nie jest wyrazem ich dyskryminacji, gdyż opłata na tak niskim poziomie nie pozbawia osób niezdolnych do pracy podstaw utrzymania.

Wobec naprowadzonych rozważań, zarzuty i argumenty zawarte w zażaleniu uznać należy za bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.